

Sygn. akt II Ca 21/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Wioletta Krawczyk
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa Z. Z. i K. R. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 17 lipca 2017 roku, sygn. akt I C 1692/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów Z. Z. i K. R. (1) solidarnie kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancje odwoławczą.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Wioletta Krawczyk

Sygn. akt II Ca 21/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. po rozpoznaniu sprawy z powództwa Z. Z. i K. R. (1) przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów Z. Z. i K. R. (1) kwotę 42.722,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2014 do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów Z. Z. i K. R. (1) kwotę 545,14 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.848,58 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu oraz wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od uwzględnionej części powództwa.

Podstawą powyższego wyroku stanowią przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 25 grudnia 2013 roku H. Z. (1) wracała od swojej córki do domu. Około godziny 15.00 wsiadła do autobusu (...) linii (...) z przystanku na ul. (...) w T.. Zaraz po wejściu do środka, H. Z. (1) złapała się prawą ręką metalowego pionowego słupka. Autobus ruszył zanim H. Z. (1) zdążyła usiąść. Kobieta straciła równowagę, przewróciła się i nie mogła wstać o własnych siłach. W autobusie znajdowało się, oprócz H. Z. (1), dwoje pasażerów, którzy pomogli jej wstać. Kierowca autobusu wezwał na miejsce pogotowie, które zabrało H. Z. (1) do szpitala.

W wyniku zdarzenia H. Z. (1) doznała złamania przezkrętarzowego kości udowej lewej. Po zdarzeniu była hospitalizowana w Oddziale (...) w T., gdzie zastosowano u niej leczenie operacyjne - krwawa repozycja i zespolenie (...). Poszkodowana szpital opuściła w dniu 7 stycznia 2014 roku z zaleceniem 2 - miesięcznego leżenia celem gojenia złamania. Ze szpitala wyszła z odleżyną na lewej pięcie, musiała stosować maści przeciwoodleżynowe.

Poszkodowana na skutek zdarzenia doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 %.

Dwumiesięczne leżenie po wypadku wpływało na pogorszenie stanu ogólnego H. Z. (1), a w szczególności na wydolność krążeniowo - oddechową, niewydolność żylną (zakrzepica), odleżyn.

W dniu 13 marca 2014 roku H. Z. (1) została przewieziona do szpitala na Oddział (...) z powodu zapalenia żył głębokich kończyny dolnej lewej, gdzie przebywała do dnia 25 marca 2014 roku.

Około trzy - cztery miesiące od wypadku H. Z. (1) miała prowadzoną rehabilitację w domu, przychodziła do niej rehabilitantka.

Po czterech miesiącach od zdarzenia lekarz pozwolił H. Z. (1) wstać z łóżka.

W okresie od 26 czerwca 2014 roku do 22 lipca 2014 roku H. Z. (1) przebywała w Oddziale (...), dzięki czemu nastąpiła u niej poprawa ogólnej sprawności.

Poszkodowana po okresie leżenia poruszała się o balkoniku, a następnie po pobycie w Oddziale (...), poruszała się samodzielnie i spacerowała przy pomocy innych osób.

Przez okres dwóch miesięcy tj. w styczniu i lutym 2014 roku poszkodowana leżała w łóżku, nie wolno jej było wstawać. W tym okresie wymagała pełnej pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych, takich jak: kąpiel, czynności higieniczne, sporządzania posiłków, ubieranie się, zakupy, czynności porządkowe. W tym okresie czas dzienny pomocy wynosił 5 godzin dziennie.

Przez kolejne 5 miesięcy, tj. od marca do lipca 2014 roku, czyli w okresie usprawniania, H. Z. (1) wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie, a po tym okresie 2 godziny dziennie.

H. Z. (1) mieszkała sama. Opiekę nad nią sprawowała córka - K. R. (1) oraz jej szwagierka H. R. (1).

H. Z. (1) w wyniku zdarzenia musiała przyjmować leki, w tym przeciwbólowe, przeciwzakrzepowe, przeciwobrzękowe, przeciwoodleżynowe, przyjmowała suplementy diety oraz stosowała maści i pudry przeciwoodleżynowe. Miesięczny koszt kuracji wynosił około 253,00 zł.

W dniu 15 października 2014 roku z powodu nagłego zatrzymania krążenia, niewydolności serca lewokomorowej oraz ostrej niewydolności oddechowej H. Z. (1) została przyjęta do szpitala na Oddział (...), gdzie przybywała do dnia 20 listopada 2014 roku.

H. Z. (1) w związku ze zdarzeniem nie wymagała specjalnej diety, nie wymagała również obuwia zdrowotnego.

H. Z. (1) zmarła w dniu 11 grudnia 2014 roku.

W ciągu roku od zdarzenia do śmierci poszkodowanej syn H. Z. (2) Z. przyjeżdżał do niej z K. kilka razy w tygodniu z K. i wówczas jeździł po leki aptek, po sprzęt pomocniczy do sklepu medycznego, robił także zaopatrzenie żywnościowe.

Przed wypadkiem poszkodowana leczyła się z powodu cukrzycy, nadciśnienia tętniczego, była osobą otęłą.

Przez okres pierwszych trzech miesięcy do H. Z. (1) przychodziła pielęgniarka z przychodni (...) w T. cztery dni w tygodniu po 1 - 2 godziny. Następnie do domu przychodziła rehabilitantka.

Pomimo swojego wieku (86 lat) H. Z. (1) była osobą aktywną, dwa razy w roku jeździła sama do sanatorium, przed wypadkiem była samodzielna, sama poruszała się po mieście, w tym także środkami komunikacji miejskiej.

Zdarzenie wywołało u niej obniżone samopoczucie, odebrało radość życia, doznawała zmian nastroju. Na skutek zdarzenia pojawiały się kolejne komplikacje, odleżyny, zakrzepica.

Komenda Powiatowa Policji w T. prowadziła dochodzenie w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 25 grudnia 2013 roku w T. na ul. (...), w przebiegu którego wewnątrz autobusu (...) linii nr (...), podczas ruszania z przystanku, doszło do przewrócenia się pasażerki H. Z. (1), która w wyniku tego doznała obrażeń ciała w postaci złamania przeskretarzewego kości udowej, co spowodowało naruszenia czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2014 roku, zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim, dochodzenie w powyższej sprawie umorzono z uwagi na to, że czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego. Jednocześnie pouczone pokrzywdzoną, że dalszych roszczeń może dochodzić na drodze postępowania cywilnego na podstawie art. 415 kc i art. 436 kc.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd przyznał pełen walor wiarygodności zeznaniom powodów: Z. Z. i K. R. (2), którzy wstąpili do procesu w miejsce swojej zmarłej matki H. Z. (1). Ich zeznania są one logiczne, spójne i konsekwentne, a nadto korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. W odniesieniu do skutków, jaki przedmiotowy wypadek miał na (...), kosztów jakie z tego powodu zmuszona była ponieść oraz konieczności sprawowania nad nią opieki, zeznania powodów korelują z zeznaniami świadka H. R. (2), co do których wiarygodności Sąd nie miał zastrzeżeń.

Ustalenia co do przebiegu samego zdarzenia Sąd dokonał w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach postępowania przygotowawczego w sprawie wypadku drogowego prowadzonego za numerem 1 Ds. 92/14. Przesłuchanie poszkodowanej z oczywistych względów nie było możliwe, toteż Sąd oparł się m.in. na protokole z przesłuchania w charakterze pokrzywdzonej H. Z. (1) oraz z protokołów zeznań w charakterze świadków E. W. - kierowcy autobusu i K. P. (1) - pasażerki autobusu.

Sąd podzielił także w całości wnioski zawarte w pisemnej opinii wydanej przez biegłego sądowego z zakresu (...). Opinia ta oceniona została przez Sąd jako szczegółowa, a jednocześnie jasna i klarowna. Biegły poddał wszechstronnej analizie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji medycznej powódki, a zajęte w opiniach stanowisko obszernie i logicznie uzasadnił. Opinia niniejsza jest spójna i brak w niej wewnętrznej sprzeczności. Dodatkowo za wiarygodnością dowodu z opinii biegłego przemawia fakt, iż jest ona w pełni obiektywna i pochodzi od osoby niezaangażowanej emocjonalnie w rozstrzygnięcie sprawy. Biegły sądowy legitymuje się właściwym wykształceniem i odpowiednią specjalnością do sporządzenia opinii. Mając na uwadze podniesione wyżej rozważania

Sąd uznał, iż opinia biegłego sądowego jest w pełni wiarygodnym materiałem dowodowym, na którym należy oprzeć rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

W tym miejscu wskazał, że opinia biegłego sądowego J. B. nie odbiega znacząco od opinii biegłego sądowego R. E., który jako pierwszy w niniejszej sprawie wydawał opinię. Jednak wobec kwestionowania przez pełnomocnika pozwanego treści opinii, Sąd na wniosek strony pozwanej dopuścił dowód z opinii innego biegłego tej samej specjalności, na podstawie której ostatecznie dokonał ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, co następuje powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że w dniu 25 grudnia 2013 roku H. Z. (1) uległa wypadkowi w autobusie komunikacji miejskiej, doznając obrażeń ciała w postaci przekrętarzowego złamania kości udowej.

Odpowiedzialność prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody określa przepis art. 435 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 435 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przedsiębiorstwo komunikacyjne odpowiada za szkodę wyrządzoną przez nie jako całość na podstawie art. 435 k.c., a nie przez wchodzące w jego skład poszczególne środki komunikacyjne. Art. 435 k.c. wprowadza tzw. rozszerzoną odpowiedzialność przedsiębiorstw wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody na zasadzie ryzyka, jednakże odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa.

Miejski Zakład (...) Sp. z o.o. w T. zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, obejmującą okres, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia. W związku z tym, w takim samym zakresie jak sprawca szkody, na podstawie tej umowy ubezpieczenia, odpowiadała za skutki tego zdarzenia także strona pozwana. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność ta jest pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Stąd też czyn sprawcy zdarzenia, jak i wtórnie odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń oceniane winny być właśnie na zasadzie ryzyka. Na zasadach ogólnych (art. 232 k.p.c., art. 6 k.c.) pozostałe przesłanki odpowiedzialności pozwanego udowodnić winna strona powodowa, czyli poszkodowana. Przesłanka odpowiedzialności pozwanego określana, jako związek przyczynowy pomiędzy ruchem a szkodą obejmuje normalny (adekwatny) związek przyczynowy, natomiast okolicznością wyłączającą odpowiedzialność (egzoneracyjną) jest w takim wypadku sytuacja, gdy szkoda nastąpi wyłącznie z winy poszkodowanego.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale 7 sędziów z dnia 11 stycznia 1960 roku, I Co 44/59, odpowiedzialność na zasadzie ryzyka nie będzie wyłączona, jeżeli poszkodowanemu nie można przypisać winy ze względu na jego wiek lub na stan psychiczny.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w ocenie Sądu nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że wyłącznie winną zdarzenia z dnia 25 grudnia 2013 roku była H. Z. (1). Zdaniem Sądu, kierowca autobusu widząc, że do autobusu wsiada osoba w podeszłym wieku (86 lat), winien poczekać aż zajmie ona miejsce siedzące. Podkreślić należy, że do zdarzenia doszło w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, na tym samym przystanku, oprócz H. Z. (1) wsiadał jeszcze tylko jeden mężczyzna, a w środku była tylko jedna pasażerka. Z zeznań złożonych zarówno przez poszkodowaną H. Z. (1), jak i pasażerkę autobusu K. P. (2) wynika, że H. Z. (1) nie zdążyła jeszcze usiąść. Poszkodowana złapała się wprawdzie metalowej barierki, jednakże w momencie ruszania autobusu z przystanku, straciła równowagę i przewróciła się. W ocenie Sądu kierowca powinien był przewidzieć, że osoba starsza,

jaką niewątpliwie była H. Z. (1) może stracić równowagę podczas ruszania autobusu z przystanku i w związku z tym winien był poczekać aż zajmie ona miejsce siedzące.

A zatem w rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu, nie można uznać, że wyłączną winę za zdarzenie ponosiła H. Z. (1). Wobec powyższego (...) nie zwolnił się z odpowiedzialności w świetle art. 435 kc, zaś odpowiedzialność ubezpieczyciela jest pochodną odpowiedzialności sprawcy szkody.

Przepis art. 435 k.c. wprowadza ogólną regułę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka dla prowadzących na własny rachunek przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Jej rozwinieniem i uzupełnieniem są w szczególności przepisy art. 444 k.c. i 445 k.c. - konkretyzujące zakres odpowiedzialności w przypadku szkody na osobie.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W rozpoznawanej sprawie H. Z. (1) w wyniku wypadku z dnia 25 grudnia 2013 roku doznała przezkrętarzowego złamania kości udowej. Sąd ustalając wysokość należnego jej zadośćuczynienia uwzględnił okoliczność, iż na skutek wypadku, H. Z. (1) trafiła do szpitala, gdzie przeszła zabieg operacyjny - krwawą repozycję i zespolenie (...). Ustalona wysokość zadośćuczynienia uwzględnia również skutki, jaki przedmiotowy wypadek miał na (...), która do śmierci zmuszona była korzystać z pomocy innych osób przy wykonywaniu czynności życia codziennego, podczas gdy przed wypadkiem była osobą w pełni samodzielnią.

Z opinii biegłego ortopedy J. B. wynika, iż powódka na skutek zaistniałego zdarzenia doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % (w ramach pozycji 145 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 sierpnia 2013 roku).

Biegły zaznaczył w swojej opinii, że H. Z. (1) przez okres dwóch miesięcy od wypadku zmuszona była do leżenia celem gojenia złamania, co wpływało na pogorszenie jej stanu ogólnego zdrowia, a w szczególności na stan wydolności krążeniowo - oddechowej, niewydolności żylniej (zakrzepica) oraz powstanie odleżyn.

Wprawdzie wysokość ustalonego uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy, jednak również ma znaczenie i dlatego okoliczność ta również została przez Sąd uwzględniona przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd doszedł do wniosku, że kwotą adekwatną do poniesionej przez H. Z. (1) krzywdy będzie kwota 30.000,00 zł, która uwzględnia charakter i stopień doznanych przez powódkę cierpień oraz stanowi odczuwalną wartość ekonomiczną pozwalającą na złagodzenie doznanej krzywdy. W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu albowiem żądanie rekompensaty za krzywdę w wysokości 39.950,00 zł. Sąd uznał za zbyt wygórowane w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu strony pozwanej, zawartego w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2016 roku, dotyczącego naruszenia art. 445 § 3 kc. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że zgodnie z tym przepisem następcy prawni nie mogą skutecznie rozszerzyć powództwa. Należy wskazać, że przepis ten dotyczy roszczenia o zadośćuczynienie, a następcy prawni H. Z. (1) nie rozszerzali w tym zakresie powództwa. Od początku do końca postępowania dochodzona kwota zadośćuczynienia wynosiła 39.950,00 zł.

Następcy prawni H. Z. (1): Z. Z. i K. R. (2), rozszerzyli natomiast powództwo w zakresie odszkodowania i ostatecznie domagali się zasądzenia na ich rzecz kwoty 32.459,51 na którą składały się:

- kwota 3.557,24 zł - za zakup mebli i akcesoriów (stolik przyłóżkowy, basen, balkonik, koszt wypożyczenia łóżka ortopedycznego),
- kwota 2.640,90 zł - za zakup odzieży, pieluchomajtek, rękawic lateksowych, podkładów, materac przeciwoodleżynowy, butów zdrowotnych,

- kwota 2.731,71 zł - koszt zakupu leków,
- kwota 7.990,83 zł - koszt przejazdów,
- kwota 538,83 zł - koszt zwiększonych opłat za ogrzewanie i zużycia wody,
- kwota 15.000,00 zł - koszt opieki.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie uregulowane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. W grę wchodzi zarówno wydatki związane z samym leczeniem i rehabilitacją, jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia.

Strona powodowa domagała się zwrotu kosztów zakupu leków na kwotę 2.731,71 zł. Z uwagi na fakt, że biegły J. B. w opinii przyjął miesięczny koszt kuracji H. Z. (1) na kwotę około 253,00 zł, co przez okres niespełna 12 miesięcy (od 25 grudnia 2013 roku do 10 grudnia 2014 roku) daje kwotę około 2.943,24 zł, toteż Sąd uwzględnił w całości roszczenie o zasądzenie kosztów zakupu leków.

Strona powodowa dochodziła również zwrotu kosztów opieki w łącznej kwocie 15.000,00 zł. Nie ma wątpliwości, że opieka nad H. Z. (1) i pomoc jej udzielana pozostawała w związku z wypadkiem z dnia 25 grudnia 2013 roku. Zakres tej opieki określił w swojej opinii biegły ortopeda J. B. wskazując, iż H. Z. (1) przez pierwsze 2 miesiące po wypadku wymagała opieki osób trzecich na poziomie 5 godzin dziennie, przez kolejne 5 miesięcy na poziomie 4 godzin dziennie, a po tym okresie przez 2 godziny dziennie (60 dni x 5 godzin + 150 dni x 4 godziny + 130 dni x 2 godziny = 300 godzin + 600 godzin + 260 godzin = 1.160 godzin). Przesłuchana w charakterze świadka

H. R. (1), która sprawowała opiekę nad H. Z. (1), zeznała, że za 1 godzinę opieki otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 5,00 zł. Z tych też względów Sąd uwzględnił powództwo w zakresie kosztów pomocy osób trzecich co do kwoty 5.800,00 zł (1.160 godzin x 5,00 zł = 5.800,00 zł), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu zakupu mebli i akcesoriów (stolik przyłóżkowy, basen, balkonik, koszt wypożyczenia łóżka ortopedycznego) na łączną kwotę 3.557,24 zł oraz zakupu odzieży, pieluchomajtek, rękawic lateksowych, podkładów, materac przeciwodleżynowy, butów zdrowotnych na łączną kwotę 2.640,90 zł, Sąd uwzględnił powództwo co do kwoty 2.990,64 zł, a mianowicie co do zwrotu kosztu wypożyczenia łóżka ortopedycznego (550,00 zł - k. 16) oraz zwrotu kosztów zakupu stolika przyłóżkowego (120,00 zł - k. 23), basenu (20,00 zł - k. 18), balkoniku (80,00 zł - k. 19), pieluchomajtek (na łączną kwotę 1.938,64 zł - k. 20, 24, 38, 199, 202 - 208, 212, 213), rękawic lateksowych (60,00 zł - k. 22), podkładów (60,00 zł - k. 21), materaca przeciwodleżynowego (120,00 zł - k. 211), drabinki (42,00 zł - k. 17), uznając, że koszty te pozostawały w związku z uszkodzeniem ciała, były konieczne i celowe, a nadto strona powodowa przedstawiła rachunki na potwierdzenie faktu dokonania takich wydatków.

Sąd nie uznał natomiast za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem takich wydatków jak zakup mebli, czy piżam. Sąd nie uwzględnił również żądania zwrotu kosztów zakupu butów zdrowotnych, bowiem biegły sądowy stwierdził, że taki zakup byłby uzasadniony jedynie w przypadku skrócenia kończyny dolnej, co w sytuacji H. Z. (1) nie miało miejsca.

Sąd uwzględnił nadto koszt dojazdów do szpitala, apteki, sklepów ze sprzętem medycznym na terenie T. w ciągu roku uznając, że są one prawdopodobne w zakresie kwoty 1.200,00 zł. Żądanie powyższej tej kwoty, w ocenie Sądu było wygórowane. Sąd nie uwzględnił kosztów przejazdów, jakie poniósł Z. Z. na trasie K. - T., a jedynie koszty jazdy samochodem po terenie T..

Sąd nie uwzględnił również powództwa w zakresie zwiększonych wydatków na media w kwocie 538,83 zł, uznając, że nie pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

A zatem Sąd uwzględnił powództwo łącznie co do kwoty 42.722,35 zł (30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 12.722,35 zł tytułem odszkodowania), oddalając je w pozostałej części.

Sąd zasądził odsetki od uwzględnionej części powództwa od dnia wytoczenia powództwa, stosownie do art. 481 k.c.. Wskazał przy tym, że świadczenie pieniężne związane z zadośćuczynieniem jest świadczeniem bezterminowym, do którego zastosowanie ma art. 455 in fine k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, wyrażoną w treści art. 100 k.p.c. W niniejszym postępowaniu strona powodowa dochodziła zapłaty łącznie kwoty 72.009,51 złotych, a ostatecznie utrzymała się z żądaniem w wysokości 42.722,35 złotych. Oznacza to, że strona powodowa wygrała proces w 59 % , a przegrała w 41 %.

Łącznie koszty procesu wyniosły 11.882,58 zł. Z tego po stronie powodowej koszty procesu wyniosły 5.417,00 zł (1.500,00 zł połowa opłaty od pozwu, 3.600,00 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17,00 zł opłata od pełnomocnictwa, 300,00 zł zaliczka na biegłego), po stronie pozwanej koszty procesu wyniosły 3.617,00 zł (3.600,00 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17,00 zł opłata od pełnomocnictwa), zaś Skarb Państwa w niniejszej sprawie poniósł tymczasowo koszty w kwocie 2.848,58 zł (1.500,00 zł połowa opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona, 601,00 zł opłata od rozszerzonej części powództwa nieziszczona przez stronę powodową, 270,00 zł koszty wynagrodzenia biegłego R. E., 477,58 zł koszty wynagrodzenia biegłego J. B.).

Z uwagi na fakt, że strona pozwana przegrała proces w 59 %, to winna też w takiej wysokości ponieść koszty procesu (tj. 7.010,72 zł), a poniosła 3.617,00 zł. Strona powodowa natomiast winna ponieść koszty procesu w 41 % (tj. 4.871,86 zł), a poniosła 5.417,00 zł. Z tych względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 545,14 zł oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 2.848,58 zł tytułem kosztów procesu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa od uwzględnionej części powództwa.

Powyższy wyrok w punktach pierwszym, trzecim i czwartym w całości zaskarżył pozwany.

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

a. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 kpc. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci fragmentarycznej oceny dowodów przeprowadzonych na okoliczność ustalenia zasady odpowiedzialności pozwanego, przyjmując, że odpowiedzialność ta zachodzi, podczas gdy przeprowadzone bezpośrednio przed Sądem orzekającym postępowanie dowodowe nie wykazuje odpowiedzialności pozwanego,

b. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 299 kpc. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci fragmentarycznej i wybiórczej oceny dowodów przeprowadzonych na okoliczność ustalenia przebiegu i przyczyn wypadku szkodzącego, w sytuacji gdy dowodem przeprowadzonym na te okoliczności był dowód z przesłuchania powodów, który to jest dowodem subsydiarnym, a dodatkowo powodowie nie byli świadkiem upadku zmarłej H. Z. (1), a znali przebieg zdarzenia jedynie ze słyszenia,

c. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 235 § 1 kpc, poprzez jego niezastosowanie i naruszenie tym samym jednej z elementarnych zasad procedury cywilnej w postaci zasady bezpośredniości, poprzez dopuszczenie dowodu z akt śledztwa 1 Ds. 92/14 podczas gdy nie został złożony wniosek o przeprowadzenie dowodu z poszczególnych akt sprawy karnej przez żadną ze stron, w szczególności w sytuacji, w której możliwe było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków przed Sądem orzekającym, jednak strona powodowa zaniechała przeprowadzenia niniejszego dowodu,

d. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc, poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali zasadę odpowiedzialności pozwanego, podczas gdy dowód z przesłuchania powodów traktowany powinien być jako dowód akcesoryjne, gdyż oczywistym jest, że powodom zależy na pozytywnym dla nich rozstrzygnięciu toczącego się postępowania,

e. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 435 kc. poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali związek przyczynowo-skutkowy, w wyniku którego doznała obrażeń zmarła H. Z. (1), podczas gdy związek ten w niniejszej sprawie nie zachodzi, gdyż brak obiektywnych dowodów na okoliczność, że powódka przewróciła się w autobusie (...) w T.,

Apelujący wnosił o:

- zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w całości, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji,
- rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

Pełnomocnik powodów wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja, która kwestionuje zasadę powództwa, nie odnosząc się do wysokości zasądzonych zaskarżonym wyrokiem świadczeń, jest nieuzasadniona, albowiem podniesione w niej zarzuty: uchybień procesowych przez naruszenie przepisów: art. 233 § 1 kpc, 233 § 1 w zw. z art. 299 kpc, art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc i art. 235 § 1 kpc, co doprowadziło do fragmentarycznej i niewłaściwej oceny dowodów z naruszeniem zasady bezpośredniości, oraz obraży prawa materialnego, tj. przepisu art. 435 kc poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali związek przyczynowy pomiędzy przewróceniem się H. Z. (3) w autobusie (...) a doznaną przez nią krzywdą i że (...) Sp. z o.o. ponosi odpowiedzialność za jej wypadek – za które to przedsiębiorstwo odpowiedzialność akcesoryjną wynikającą z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ponosi w ostatecznym rozrachunku pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. - nie są trafne.

Lektura materiału aktowego wskazuje bowiem, że – wbrew zarzutom apelującego - dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego jest prawidłowa, zgodna z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logicznego rozumowania i jako taka odpowiada wymogom jakie stawiają jej przepisy art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc oraz w zakresie okoliczności istotnych i wystarczających dla rozstrzygnięcia nie uchybia wskazanym w skardze apelacyjnej przepisom prawa procesowego.

Dokonane zatem przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w zakresie samego upadku powódki w autobusie (...) i rozmiaru doznanej przez nią krzywdy oraz jej związku przyczynowego z tymże upadkiem, są trafne i zasługują na akceptację Sądu Okręgowego.

Przede wszystkim trafnie Sąd I instancji ustalił, że powódka pierwotna upadła w autobusie (...) i na najbliższym przystanku została zabrana i przewieziona przez karetkę pogotowia do szpitala, gdzie stwierdzono u niej obrażenia prawidłowo przez ten Sąd także ustalone.

Zgodzić należy się z apelującym, że w polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniego przeprowadzania dowodów przez Sąd rozpoznający daną sprawę, jednakże w sprawie niniejszej nie doszło do naruszenia tej zasady, bądź naruszenia jej w takim stopniu, które to naruszenie miałyby wpływ na wynik sprawy.

Wskazać bowiem należy, że w sprawie niniejszej mamy do czynienia z odpowiedzialnością przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody (za którego to odpowiedzialność akcesoryjną na podstawie umowy ubezpieczenia OC ponosi pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe) na podstawie art. 435 kc, który to przepis przewiduje odpowiedzialność na **zasadzie ryzyka**. Oznacza to, że pokrzywdzona ma – zgodnie z art. 6 kc – wykazać, że doszło do urazu na terenie takiego przedsiębiorstwa i krzywda jakiej doznała pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem tego przedsiębiorstwa, co trafnie zauważa Sąd Rejonowy.

Ta powyżej wskazana rozszerzona odpowiedzialność przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody powoduje, że to na pozwanego zgodnie z cyt. wcześniej art.6 kc przechodzi ciężar wykazania, że szkoda powstała na skutek działania siły wyższej albo z wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, czego z kolei strona pozwana nie wykazała.

W sprawie zdaje się być faktem nie budzącym wątpliwości, że pierwotna powódka H. Z. (3) upadła w autobusie (...) i została przewieziona do szpitala, gdzie stwierdzono u niej obrażenia ustalone przez Sąd, i nie było w tym zakresie potrzeby przeprowadzania przez Sąd dowodów z akt karnego postępowania przygotowawczego, a w szczególności przeprowadzonego w tymże postępowaniu dowodu z zeznań świadków z pominięciem ich bezpośredniego przesłuchania przez Sąd rozpoznający sprawę niniejszą. Nie mogą zatem – jak już wcześniej wskazano – odnieść zamierzonego skutku przytoczone w apelacji zarzuty naruszenia wskazanych w niej przepisów procesowych, mające na celu przede wszystkim wykazanie złamania zasady bezpośredniości i wpływu tegoż uchybienia na wynik sprawy.

Wystarczające było bowiem dopuszczenie przez Sąd dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach karnego postępowania przygotowawczego 1 Ds. 92/14 w postaci postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania w sprawie przedmiotowego wypadku, które to zawiera opis zdarzenia, a z którego to dokumentu dopuścił dowód Sąd II instancji na rozprawie odwoławczej.

Powyższy dokument oraz znajdująca się w aktach niniejszej sprawy dokumentacja lekarska, w tym ta ze szpitala wskazująca na datę przyjęcia hospitalizowanej oraz doznane przez nią obrażenia i ich leczenie, są wystarczające do przyjęcia, że krzywda jakiej powódka doznała w wyniku upadku w autobusie (...) pozostaje w związku przyczynowym z ruchem tegoż przedsiębiorstwa i to przedsiębiorstwo (a za nie pozwany) ponosi odpowiedzialność wobec poszkodowanej na zasadzie wskazanego wcześniej przepisu art. 435 kc z uwagi na przewidzianą w nim konstrukcję szerokiej odpowiedzialności takiego przedsiębiorstwa i przerzucenie ciężaru udowodnienia braku tej odpowiedzialności w wypadkach jedynie w tym przepisie wskazanych właśnie na to przedsiębiorstwo.

Z prawidłowo zatem ustalonych okoliczności faktycznych, które Sąd II instancji akceptuje i przyjmuje za własne, Sąd Rejonowy wyprowadził prawidłowe wnioski wskazujące na odpowiedzialność przedsiębiorstwa (...). z o.oo. w T. na podstawie art. 435 kc.

Nie można zgodzić się z konstrukcją, że zgodnie z art. 6 kc to powódka powinna udowadniać, że wykazała się należyłą starannością we wsiadaniu do autobusu i nie ponosi winy za swój upadek w nim.

Zgodnie bowiem z powołanym powyżej przepisem art. 6 kc strona powodowa wykazała powołane wcześniej przesłanki odpowiedzialności przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, jakim jest niewątpliwie (...) Sp. z o.o. Na stronie pozwanej zaś ciążył zgodnie z tym przepisem ciężar udowodnienia, że wyłączną winę za wypadek ponosi powódka lub osoba trzecia, za którą pozwany odpowiedzialności nie ponosi albo, że powódka przynajmniej przyczyniła się do powstania szkody, czego z kolei ta skutecznie nie wykazała.

W świetle powyższych rozważań nie można więc podzielić przywołanych w apelacji tak zarzutów uchybień procesowych jak i zarzutu obrazy prawa materialnego, któremu to zaskarżony wyrok ostatecznie odpowiada.

Aczkolwiek apelacja nie odnosi się do wysokości zasądzonych na rzecz strony powodowej świadczeń podnieść także należy, że Sąd Rejonowy, oceniając wysokość należnego pierwotnej powódce - a obecnie powodowi jako jej następcy prawnym - zadośćuczynienia, uwzględnił wszystkie okoliczności, które to składają się na pełny obraz doznanej przez powódkę krzywdy, tj. skalę uszczerbku na zdrowiu, rodzaj doznanych obrażeń ciała oraz rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych, uzasadniając w sposób wszechstronny i należyty wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, któremu – w ocenie Sądu Okręgowego – nie można zarzucić, iż jest nadmiernie wygórowane, lecz przeciwnie - odpowiada wymogom art. 445 § 1 k.c.

To samo dotyczy wysokości zasądzonego odszkodowania oraz skapitalizowanych kosztów opieki i leczenia, które to zostały prawidłowo i zgodnie z materiałem dowodowym przez ten Sąd określone.

Dlatego też, ze względów wyżej wskazanych, apelacja – od wyroku, który odpowiada powołanym w jego uzasadnieniu przepisom prawa materialnego - podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu między stronami za instancję odwoławczą orzeczono na zasadzie art. 98 kpc, zasądzając od strony pozwanej na rzecz strony powodowej poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego w sprawie w II instancji

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Wioletta Krawczyk